

**Sygn. akt I ACz 718/14**

## POSTANOWIENIE

**Dnia 24 października 2014 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Gawelko</b>

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. D. i B. F., wspólników spółki cywilnej (...) s.c. (...), B. F. w T.**

przeciwko **D. D., prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą D. D. D. w B.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego – Sądu Gospodarczego w Rzeszowie

z dnia 1 sierpnia 2014 r., sygn. akt VI GC 10/13

**p o s t a n a w i a:**

**o d d a l i ć zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej D. D. o zwolnienie od kosztów sądowych, uznając że posiada ona wystarczający majątek i środki aby koszty te ponieść.

Z ustaleń Sądu wynika, że pozwana posiada nieruchomością zabudowaną domem o pow. 540 m<sup>2</sup>, działkę niezabudowaną o pow. 2.265 m<sup>2</sup> oraz samochód osobowy o wartości 55.000 zł. Podała też, że ponosi wydatki związane ze spłatą kredytu obrotowego w wysokości 18.000 zł miesięcznie.

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą w branży budowanej, z której w 2013r. uzyskała przychód w wysokości 20.245.752,01 zł (dochód w wysokości 673.831,96 zł).

W ostatnich miesiącach na jej rachunkach bankowych odnotowano szereg wypłat i wpłat w kwotach od kilku do nawet ponad 100.000 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że pozwana miała możliwość zabezpieczenia stosownych środków na koszty postępowania, w tym na poczet opłaty od apelacji w kwocie 18.250 zł, do której uiszczenia jest zobowiązana na obecnym etapie postępowania.

W zażaleniu na to postanowienie pozwana domagała się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Twierdziła, iż wbrew odmiennym ustaleniom Sądu Okręgowego nie jest w stanie ponieść kosztów opłaty od apelacji bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i swojej rodziny. Podała, iż w związku z prowadzoną

przez nią działalnością toczą się przeciwko niej liczne postępowania, w których poniosła już wysokie koszty i przy ciągłych wydatkach związanych z tą działalnością nie jest w stanie wygospodarować środków na kolejne koszty sądowe.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych została przewidziana przez ustawodawcę jako pomoc Państwa dla osób ubogich, które nie są w stanie poradzić sobie z obowiązkiem ponoszenia tych kosztów bez pogorszenia warunków utrzymania rodziny poniżej koniecznego minimum.

Do takich osób nie sposób zaliczyć pozwanej, biorąc pod uwagę skalę prowadzonej przez nią działalności gospodarczej w intratnej na runku branży budowlanej, która generuje rocznie przychody rzędu ponad 20 mln zł (w ub. roku). Pozwana posiada też nieruchomości i kosztowny samochód, jak również w niedługim czasie przed wniesieniem pozwu dysponowała wolnymi środkami na rachunkach bankowych, z których była w stanie pokryć należną opłatę od apelacji.

Wskazywane przez nią problemy nie przeszkadzają jej w kontynuowaniu bieżącej działalności, w ramach której realizuje inne swoje zobowiązania, a zatem powinna też ponosić koszty sądowe. Nie ma bowiem podstaw by przyjmować, że inne zobowiązania strony mają pierwszeństwo przed należnościami wobec Skarbu Państwa z tytułu kosztów sądowych.

Prowadzenie działalności gospodarczej zawsze jest związane z jakimś ryzykiem. Zawsze więc trzeba się liczyć z wydatkami związanymi z koniecznością dochodzenia swoich praw przed sądem i rezerwować na ten cel środki finansowe. Rzecz jasna, może się to odbywać tylko w granicach możliwości finansowych przedsiębiorcy, które z reguły będą określone przez stosunek pomiędzy wysokością osiągniętych przychodów, a wysokością wymaganych kosztów sądowych. W rozpoznawanej sprawie relacja obu tych wielkości jest taka, że wniosek Sądu Okręgowego o braku przesłanki z art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025) zasługuje na podzielenie.

Z tych względów zażalenie należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.